

# Korespondencje

## SESJA OŚWIATOWA WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ W SZCZECINIE

Pierwsza Sesja Oświatowa Wojewódzkiej Rady Narodowej w 1960 r., która odbyła się 5 lutego w Szczecinie, postawiła sobie za zadanie dokonanie w sposób wyczerpujący analizy istotnych problemów oświaty i wychowania oraz wytyczenie kierunków właściwego rozwoju szkolnictwa w województwie szczecińskim na przyszłość. Otrzymała więc z tego powodu nazwę „Sesji oświatowej”. Miała ona również szczególne znaczenie, gdyż odbyła się w czasie rozpoczynających się uroczystych obchodów 15-lecia powrotu Polski nad Odrę i jednocześnie w czasie obchodów Tyśiąclecia Państwa Polskiego. Udział nauczycielstwa i młodzieży szkolnej w tych obchodach powinien być szczególnie żywy i oddziaływać mobilizująco na rodziców i środowisko. Słusznie się więc akcentuje rolę, jaką szkoła przez pracę społeczno-kulturalną nauczycieli odegrała w procesie integracji Ziemi Zachodnich.

W obradach Sesji wziął udział wiceminister oświaty Ferdynand Herok. Fakt ten społeczeństwo szczecińskie uznało za dowód wzmoczonego zainteresowania się naczelnymi władz państwowych problemami, a przede wszystkim potrzebami szkolnictwa szczecińskiego. W obradach sesji oświatowej uczestniczyli również: Adam Kotliński, sekretarz Zarządu Głównego Związku Nauczycielstwa Polskiego; Maria Paraszek, dyrektor departamentu oświaty rolniczej Ministerstwa Rolnictwa; z Ministerstwa Zdrowia — wizytatorzy mgr Krystyna Wikiera-Najzarek i Jadwiga Jasińska, z Ministerstwa Kultury i Sztuki — wizytator Zbigniew Zambrzycki, z Kancelarii Rady Państwa — inspektor Krzysztof Łobocki. Obecni byli także: Stanisław Siewierski, sekretarz KW PZPR w Szczecinie, Włodzimierz Migoń, przewodniczący Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej, przewodniczący prezydiów powiatowych rad narodowych, radni posłowie ziemi szczecińskiej, pracownicy Kuratorium Okręgu Szkolnego Szczecińskiego z kuratorem mgrem Bolesławem Sadajem na czele, inspektorzy oświaty, przedstawiciele Zarządu Okręgowego Związku Nauczycielstwa Polskiego, z prezesem Janem Kalicińskim na czele, prezisi zarządów powiatowych i miejskiego ZNP oraz liczny aktyw oświatowy.

Miejscem obrad była pięknie udekorowana sala zebrań Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej przy Wałach Chrobrego, gdzie tuż obok godła państwowego umieszczono napis „15 lat Oświaty”. Na ścianach sali obrad rozwieszono poza tym rysunki oraz wykresy przedstawiające stan i potrzeby szkolnictwa szczecińskiego. Punktualnie o godz. 11 rozpoczęła się sesja, której zasadniczym punktem obrad był stan obecny i drogi dalszego rozwoju oświaty ziemi szczecińskiej.

Na przewodniczącego obrad wybrano jednomyślnie radnego Mariana Jędrzejczaka, a na sekretarza radnego, Jana Pągowskiego.

Od swej pierwszej chwili sesja miała charakter niezwykajny i serdeczny. Na początku bowiem dokonał Włodzimierz Migoń dekoracji siedemnastu zasłużonych pedagogów i pracowników administracji szkolnej odznakami pamiątkowymi „Gryfa Pomorskiego”. Komunikując o tej decyzji Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Marian Jędrzejczak, przewodniczący obrad, podkreślił, że odznaczenie najofiarniejszych stanowi jednocześnie wyraz uznania społeczeństwa dla ogółu nauczycielstwa szczecińskiego, które swą trudną i odpowiedzialną pracą przyczynia się do rozwoju kultury, oświaty i gospodarki.

Bardzo miłym i nieprzewidzianym w programie obrad momentem było przybycie

na salę delegacji przedszkoli, szkół podstawowych i średnich z wiązkami pięknych kwiatów. Delegacja ta podziękowała zebranym za troskę nad istniejącymi i powstającymi co roku szkołami, wyposażonymi w gabinety i pomoce naukowe, za opiekę lekarską, za imprezy rozrywkowe kształcające w młodzieży poczucie piękna i za stypendia, które pomagają jej w zdobyciu wiedzy i zawodu. Delegacja podkreśliła, że młodzież żywi głęboki szacunek, uznanie i wdzięczność dla budowniczych szkół Tysiąclecia, pomników utrwalających polskość na ziemi szczecińskiej, które są najlepszą odpowiedzią na zakusy odradzającego się w Niemczech faszyzmu. W końcu delegaci złożyli przyrzeczenie, iż młodzież szczecińska dołoży wszelkich starań, aby zdobywać gruntowną wiedzę i kulturę, aby ukształtować swe charaktery i nie zawieść tych wszystkich, którzy teraz z tak wielką troskliwością wprowadzają ją w życie.

Na kilkanaście dni przed sesją oświatową radni oraz zainteresowani otrzymali obszernie sprawozdanie Prezydium WRN o stanie i rozwoju szkolnictwa w woj. szczecińskim. Przewodniczący Prezydium WRN, Włodzimierz Migoń, wygłosił więc tylko referat wprowadzający do obrad zaznaczając, że ostatnia tego rodzaju sesja odbyła się przed pięć laty. W tym okresie zaszło wiele zmian w życiu oraz pracy szkoły i nauczycieli na ziemi szczecińskiej. Na przestrzeni szczególnie ostatnich trzech lat zrobiono bardzo wiele w zakresie pomocy szkole, kierując się m. in. uchwałami Plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR z 1958 r., które ustaliło i wskazało główne wytyczne działania w tym zakresie.

Nastąpił przede wszystkim — co zaznaczył przewodniczący WRN — poważny wzrost zainteresowania szkołą i nauczycielem oraz podniesienie się ich autorytetu. Rady Narodowe i komitety rodzicielskie, instytucje i zakłady pracy rozszerzyły swą działalność zmierzającą do zaspokojenia potrzeb szkolnictwa. Ofiarność społeczeństwa na rzecz budowy szkół Tysiąclecia stale wzrasta jak i dążenie do stworzenia należytych warunków pracy nauczycielom. Poważnie zwiększyła się ilość szkół wyższego szczebla organizacyjnego, szczególnie na wsi, jak również powstają nowe licea ogólnokształcące, szkoły dla dorosłych i zakłady opieki nad dzieckiem. Wzrosła również sprawność administracyjno-gospodarcza i dydaktyczno-wychowawcza szkół wszelkiego typu. W szkołach ogólnokształcących coraz bardziej rozwija się ruch młodzieżowy (ZHP, ZMS i ZMW), który wnosi tu poważny udział w wychowanie ideowe i morskie. Coraz więcej powstaje w mieście i na wsi szczecińskiej szkół świeckich. Duże osiągnięcia szkolnictwo szczecińskie ma na odcinku zbliżenia szkoły do życia, powiązania treści nauczania z regionem — z ziemią szczecińską, zwłaszcza w dziedzinie tzw. wychowania morskiego. Wokół tych spraw skupiają swą uwagę komitety rodzicielskie i opiekuńcze. Ogromny postęp daje się zauważyć w zakresie podnoszenia kwalifikacji i specjalizacji kadry pedagogicznej, tzn. pracowników kuratorium, inspektorów szkolnych i nauczycieli wszystkich typów szkół. Najlepiej świadczy o tym fakt, że co piąty nauczyciel szkoły podstawowej się dokształca, a w powiecie myśliborskim nawet co trzeci. Zapoczątkowane w ubiegłych paru latach przez nauczycieli prace badawcze nad poznaniem historii swego regionu przybierają coraz szerszy charakter. Praca nauczycieli w dziedzinie badań regionalnych poważnie się przyczyniła do utrwalenia polskości na ziemi szczecińskiej. W woj. szczecińskim mieszka bowiem ludność, pochodząca ze wszystkich niemal części Polski, i dlatego praca nauczycieli w dziedzinie społeczno-oświatowej przynosi nie tylko ludności tej rozrywkę na wysokim poziomie, ale również przyczynia się do emocjonalnego wiązania jej z tradycjami polskimi, istniejącymi na ziemiach jej obecnego zamieszkania. Zwiększyło się również oddziaływanie szkoły na gospodarkę wiejską. Szkoły wiejskie coraz bardziej przyczyniają się do budzenia wśród ludności zainteresowań oświatą rolniczą, do podnoszenia swojej gospodarki na wyższy poziom. Szkolnictwo szczecińskie zajęło się również zagadnieniem postępu tech-

nicznego, czego dowodem jest m. in. wprowadzenie politechnizacji nauczania, zwłaszcza na wsi (szkoły rolnicze i szkoły przysposobienia rolniczego).

Oprócz osiągnięć niektóre odcinki szkolnictwa szczecińskiego wykazują również niedostatki, które wymagają specjalnej troski wszystkich czynników zainteresowanych. Pilne i słuszne w tym zakresie postulaty zostały wysunięte w koreferacie przewodniczącego Komisji Oświaty WRN, a jednocześnie przez jednego z odznaczonych w tym dniu, Alfonsa Borkowskiego. Szczególnie zachodzi potrzeba wskrzeszenia przedszkoli, przede wszystkim na wsi, a zwłaszcza w PGR-ach i spółdzielniach produkcyjnych, m. in. przez zwrócenie i ponowne przeznaczenie na ten cel dawnych budynków przedszkolnych.

W szkolnictwie podstawowym należy zwrócić uwagę na należyłą obsadę nauczycielską i zaopatrzenie szkół w pomoce naukowe: Nie bez znaczenia jest tu sprawa właściwej działalności inspektoratów, dlatego też na tych stanowiskach powinni znajdować się odpowiedni ludzie. Jednym z doniosłych problemów szczecińskiego szkolnictwa podstawowego jest realizacja postulatu powszechnego nauczania, zwłaszcza na wsi. Najważniejsze w tym zakresie jest przeprowadzenie zasadniczej akcji uświadamiającej rodziców i wytworzenie klimatu sprzyjającego realizacji tego postulatu. Równie ważny dla szkolnictwa szczecińskiego jest problem natury dydaktyczno-wychowawczej. Obok wymagań programowych, które realizowane są jak najbardziej systematycznie i konsekwentnie, kładzie się coraz większy nacisk na treści ideowo-wychowawcze nauczania i powiązanie nauki z życiem oraz na wyrabianie u ucznia nawyków pracy. Toteż w woj. szczecińskim coraz bardziej dąży się do wprowadzenia do programu nauczania wychowania regionalnego i morskiego. Doświadczenia szczecińskie w tym względzie powinny być przyjęte wszędzie z aprobatą i przeszczepione do szkół całego kraju. Polska bowiem dzisiaj to nie tylko państwo przemysłowo-rolnicze, ale i morskie. O morzu zaś, o sprawach gospodarki morskiej wciąż społeczeństwo nie jest dostatecznie poinformowane. Poza tym wychowanie morskie stanowi jeden z głównych problemów ścisłego powiązania nauki z życiem, szkoły z zakładami produkcyjnymi.

Większej troski wymaga też jeszcze sprawa zapewnienia kadrcze nauczycielskiej szkolnictwa podstawowego odpowiednich warunków bytowania.

Wszystkie więc zasadniczo podstawowe problemy szkolnictwa szczecińskiego dzięki sesji oświatowej zostały poddane pilnej uwadze nie tylko czynników oficjalnych, ale i całego społeczeństwa szczecińskiego. W troskliwej i gospodarskiej dyskusji, w której zabierali głos m. in. radny Jerzy Wieczorek, prof. dr Marian Lityński z WSR w Szczecinie, a zarazem poseł na sejm, dalej prof. dr Górnicki z Pomorskiej Akademii Medycznej, prezes Zarządu Okręgu ZNP w Szczecinie Jan Kaliciński, radna Kuczerska, dr Władysław Drobny i wielu, wielu innych, zostały omówione wszystkie wspomniane powyżej podstawowe problemy szkolnictwa szczecińskiego i sprawy socjalistycznego wychowania młodzieży. W końcu dyskutanci wysunęli projekt przeprowadzenia „eksperymentu szczecińskiego”, polegającego na zamianie Studium Nauczycielskiego w Szczecinie na Wyższą Szkołę Pedagogiczną jako etapu wstępnego do otwarcia uniwersytetu.

W dyskusji zabrał również głos wiceminister oświaty Ferdynand Herok. Powiedział on m. in.:

„Oceny stanu oświaty najlepiej dokonuje się przez porównanie. Ono wskazuje na rzadko gdzie indziej spotykany dorobek Szczecińskiego. W województwie szczecińskim pracuje ofiarna kadra nauczycieli, wielu z nich dokształca się do pracy, podnosi swe kwalifikacje, wielu działa użytecznie w organizacjach społecznych Frontu Jedności Narodu. Coraz więcej szkół na Pomorzu Zachodnim nabiera charakteru zdecydowanie socjalistycznego. Województwo szczecińskie stawia też sobie w dziedzinie oświaty śmiałe perspektywy, odpowiadające potrzebom naszego państwa. Zadania wcale niełatwe do realizacji; wymagać będą one ogrom-

nego wysiłku rad narodowych wszystkich stopni, władz oświatowych i nauczycieli oraz całego społeczeństwa. Ministerstwo Oświaty będzie się starało czynić wszystko, by w tym wysiłku pomagać”.

W końcu wspomnieć należy, że z okazji sesji oświatowej szczecińskie studia nauczycielskie, szkoły ogólnokształcące, warsztaty szkół zawodowych, domy dziecka i domy młodzieży urządziły ciekawą i pożyteczną wystawę prac uczniów. W czasie przerwy przed zebranymi wystąpił z częścią artystyczną zespół pieśni i tańca Szkoły Przesposobienia Rolniczego w Pełczycach, pow. myśliborski.

Wspomnieć też trzeba, iż w związku z sesją radni zrezygnowali z przysługujących im diet i w wysokości trzystu złotych przekazali je na budowę szkół Tysiąclecia w woj. szczecińskim.

Czesław Janus (Szczecin)

#### ZBLIŻENIE NAUCZYCIELI WIEJSKICH DO PROBLEMATYKI SOCJOLOGICZNEJ NA KURSIE TRZZ W KWIDZYNIE

W ostatnim czasie widoczny jest wzrost zainteresowania zagadnieniami socjologicznymi, łączącymi się z pracą szkół i nauczycieli na Ziemiach Zachodnich<sup>1</sup>. Coraz częściej pojawiają się publikacje oparte na materiałach zebranych w terenowych badaniach socjograficznych, których autorzy analizując aktualne procesy społeczne, dokonujące się w ramach poszczególnych zbiorowości i środowisk społecznych, uwzględniają i opisują rolę szkoły i nauczyciela w kształtowaniu tych procesów<sup>2</sup>. Ukazują się również prace z zakresu socjologicznej problematyki szkolnictwa i zawodu nauczycielskiego oparte na podstawie źródłowej innej, niż materiały uzyskane w badaniach terenowych<sup>3</sup>. Problematyka ta jest wielce złożona i obejmuje szeroki wachlarz kwestii badawczych wymagających dalszych analiz i dociekań, czy nawet w niektórych kwestiach przystąpienia do prac niemal że od podstaw<sup>4</sup>. Niedostateczny jest np. stan badań nad zespołami nauczycielskimi w skali poszczególnych szkół, miejscowości czy większych jednostek terytorialnych, nad działalnością wy-

<sup>1</sup> Patrz Z. Dulczewski, Od nauczyciela się zaczyna (refleksje po sesji naukowej), „Tygodnik Zachodni“, 1960, nr 19. — Zob. również sprawozdanie B. Chmielewskiej z sesji naukowej pt. „Szkoła i nauczyciel na Ziemiach Zachodnich“ zamieszczone w tym numerze „Przeglądu Zachodniego“ (przyp. red.).

<sup>2</sup> Por. S. Nowakowski, Adaptacja ludności na Śląsku Opolskim, Poznań 1957, Instytut Zachodni; J. Tomaszewski, Z badań nad integracją społeczną na Ziemiach Zachodnich, „Przegląd Zachodni“, 2/1958; K. Zygulski, Adaptacja dzieci repatriantów w szkole na Ziemiach Zachodnich, „Przegląd Zachodni“, 5/1958; K. Zygulski, Stara i nowa ojczyzna repatriantów, „Przegląd Socjologiczny“, 1959, t. XIII, z. 1.

<sup>3</sup> A. Kwilecki, Rola społeczna nauczyciela na Ziemiach Zachodnich w świetle pamiętników nauczycieli osadników. Poznań 1960, Instytut Zachodni.

<sup>4</sup> Działalność i rola nauczyciela i szkoły na Ziemiach Zachodnich stanowi przedmiot prac badawczych w kilku placówkach naukowych. Zebrano już dość obfity materiał dotyczący tych zagadnień. Wspomnieć tu trzeba przede wszystkim o pracach Sekcji Socjograficznej Instytutu Zachodniego, których częściowe wyniki przedstawione zostały na sesji w Poznaniu 21—23 kwietnia br. (por. sprawozdanie B. Chmielewskiej — przyp. red.). W archiwum sekcji znajdują się i są w trakcie opracowywania, bądź już zostały opracowane — poza pamiętnikami nauczycieli osadników — materiały zebrane w badaniach terenowych prowadzonych przez B. Chmielewską (szkoła w środowisku wiejskim, przygotowanie zawodowe i zainteresowania nauczycieli wiejskich), J. Koniecznego (kwalifikacje zawodowe i udział w pracach społecznych nauczycieli pow. międzyrzeckiego) i K. Zygulskiego z Łodzi (szkoła w procesie adaptacji repatriantów na Ziemiach Zachodnich). Zagadnieniem funkcji szkoły w procesach integracyjnych zajmował się w badaniach terenowych w woj. zielonogórskim prof. J. Kwiatek.

W r. 1957 powstała przy Instytucie Śląskim w Opolu Sekcja Oświaty i Pedagogiki, która zorganizowała m. in. konkurs na pamiętnik nauczyciela pt. „Moja praca na Opolszczyźnie“. Plan prac naukowych i działalność sekcji omówił: T. Musioł, Badania z dziejów szkolnictwa Śląska Opolskiego, „Kwartalnik Opolski“, 4/1958.

chowawczą i społeczną nauczycieli o różnym stażu pracy i rolą nauczyciela w aktywizacji życia kulturalnego i inicjowaniu regionalnych prac badawczych na Ziemiach Zachodnich. Dalszego oświetlenia wymaga zagadnienie funkcji spełnianych przez nauczycieli w społeczeństwie i ich roli społecznej w powiązaniu z problemem kwalifikacji zawodowych i moralnych nauczyciela. Pilną sprawą staje się podjęcie badań nad niezwykle aktualnym dzisiaj zagadnieniem zmian w społecznym zapotrzebowaniu na działalność kulturalną, które uwarunkowane są ogólnym postępowaniem techniki i cywilizacji; kwestią otwartą jest miejsce, jakie w tych przekształcających się stale warunkach społecznych zajmuje nauczyciel i w jakim stopniu jest on przygotowany do ulepszania i zmiany tradycyjnych form pracy kulturalno-oświatowej na bardziej nowoczesne, odpowiadające sytuacji obecnej.

Potrzeba prowadzenia i rozwijania badań nad różnymi (powyżej wskazaliśmy przykładowo tylko kilka zagadnień) aspektami socjologicznymi pracy szkoły i nauczyciela jest oczywista, natrafia jednak na Ziemiach Zachodnich na znaczne trudności z braku odpowiednio przygotowanych kadr socjografów, tym bardziej że i inne problemy szybko zmieniającej się rzeczywistości społecznej na Ziemiach Zachodnich czekają na swoich badaczy<sup>5</sup>. Z drugiej strony, istnieje niewątpliwie potrzeba informowania nauczycieli i władz oświatowych o wstępnych chociażby wynikach badań socjologicznych, szczególnie wtedy, gdy bezpośrednio dotyczą one ich pracy i resortu; z tym swoistym „zamówieniem”, wychodzącym ze środowisk nauczycielskich i komórek władz szkolnych, socjologowie mają okazję nieraz się spotykać<sup>6</sup>. Słyszy się też nierzadko o konieczności zaznajamiania nauczycieli, zwłaszcza nauczycieli wiejskich, z elementami socjologicznej wiedzy o społeczeństwie (szczególnie o społeczeństwie wiejskim). Nauczyciele na Ziemiach Zachodnich pracują w zróżnicowanych zbiorowościach i środowiskach ludzkich, stawiających przed nimi różne wymagania i problemy, do których rozwiązywania często zupełnie nie są przygotowani.

Zainteresowanie nauczycieli problematyką socjologiczną i zwrócenie ich uwagi na niektóre zjawiska i procesy społeczne, w których przebiegu i rozwijaniu działalność szkoły i nauczyciela jest ważnym czynnikiem, było celem specjalnego kursu zorganizowanego dla nauczycieli wiejskich Powiśla Gdańskiego w Kwidzynie w dniach 9 i 10 kwietnia br. Inicjatorami kursu byli: prof. dr Czesław Znamierowski z Poznania i dr Marian Wojciechowski z Torunia (UMK), v-przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TRZZ. Organizacja, dodajmy od razu, nad wyraz sprawna i sprężysta leżała w rękach działaczy toruńskiego Zarządu Wojewódzkiego TRZZ, współpracującego blisko z organizacjami TRZZ woj. gdańskiego, oraz Zarządu Obwodu TRZZ w Kwidzynie. Posiedzenia kursu odbywały się w auli Liceum Pedagogicznego w Kwidzynie. Podkreślić trzeba życzliwe ustosunkowanie się do inicjatywy zwołania kursu przedstawicieli partii oraz władz terenowych a także szkolnych, które podchwyciły inicjatywę i dzięki delegowaniu licznych przedstawicieli nauczyciel-

Pewna ilość pamiętników nauczycieli Ziemi Zachodnich znajduje się w zbiorach Zakładu Badań Socjologicznych PAN w Łodzi (stanowią one część większego zbioru zyciorysów i pamiętników inteligentów, które uzyskano w drodze konkursu w r. 1956/7 z terenu całego kraju). Zakład dysponuje również cennymi materiałami otrzymanymi w wyniku badań przeprowadzonych metodą reprezentacyjną wśród nauczycieli w całej Polsce (ankieta). Częściowe wyniki ankiety i wnioski dotyczące Ziemi Zachodnich, przedstawił prof. J. Szczepański w referacie na sesji w Poznaniu 22 kwietnia br.

<sup>5</sup> Zob. Z. Dulczewski, Problematyka badań socjograficznych na Ziemiach Zachodnich, „Przegląd Zachodni”, 1/1959.

<sup>6</sup> Np. na studiach regionalnych, na których większość słuchaczy stanowią nauczyciele. Zob. K. Ślaski, Wakacyjne studium naukowe pomorzoznawcze w Koszalinie, „Przegląd Zachodni”, 5/1958; E. Zachaś, Studium regionalne w Trzciance, „Przegląd Zachodni”, 1/1959; W. Sauter, Wakacyjne Studium Naukowe o Ziemi Lubuskiej, „Przegląd Zachodni”, 6/1959; W. Maisel, Studium Pomorzoznawcze w Koszalinie, „Przegląd Zachodni”, 6/1959. Problematyka socjologiczna, poruszana na zajęciach studiów, wywołuje zazwyczaj duże zainteresowanie.

stwa umożliwiły przeprowadzenie kursu i upowszechnienie omawianej na nim tematyki.

Sluchacze, których przybyło około stu, rekrutowali się głównie ze szkół wiejskich z terenu odzyskanych powiatów woj. gdańskiego. Nauczyciele ci, pracujący w miejscowościach zamieszkałych przez polską ludność rodzimą i osiedleńczą, w silnym stopniu odczuwają w swej działalności zawodowej brak wiedzy historycznej i socjologicznej o własnym regionie oraz potrzebę stałego jej uzupełniania i pogłębiania, toteż oni właśnie najaktywniej uczestniczyli w zajęciach kursu i najwięcej wynieśli zeń pożytku.

Program kursu przewidywał ogółem pięć referatów oraz dyskusje. Przyjemnym i pożytecznym urozmaicheniem było również towarzyskie spotkanie uczestników kursu z przedstawicielami władz i organizacji społecznych Kwidzyna oraz wspólne zwiedzanie Muzeum Regionalnego i katedry.

W pierwszym dniu zajęć (9 kwietnia br.) prof. dr Czesław Znamierowski (UAM) mówił nt. „Rola nauczyciela w umacnianiu procesów integracyjnych i adaptacyjnych na Ziemiach Zachodnich i północnych”, prof. dr Andrzej Grabski (WSE, Łódź) nt. „Przemiany społeczne wsi polskiej na tle jej socjologicznych cech i właściwości” i mgr Andrzej Kwilecki (Instytut Zachodni) nt. „Udział i rola nauczycieli w zagospodarowaniu Ziemi Zachodnich”.

Programowy referat prof. Znamierowskiego, pełen głębokich myśli i piękny w formie, został bardzo gorąco przyjęty przez słuchaczy. Prelegent poddał kolejno analizie pojęcia zawodu, powołania i misji nauczyciela, koncentrując się następnie na zagadnieniu właściwej postawy, osobistego przykładu, aktywności i działalności nauczyciela wiejskiego na Ziemiach Zachodnich, jako czynnika przyspieszającego i kierującego procesami adaptacji i integracji i konstruując swego rodzaju ideał wzorowej pracy nauczyciela wiejskiego na Ziemiach Zachodnich.

Wystąpienie doc. Grabskiego, potraktowane przez referenta jako „punkty do dyskusji”, wywołało żywy oddźwięk i zgodnie z intencją — ożywioną, długą dyskusję. Zasadnicze myśli przedstawione w referacie ująć można następująco: 1. na wsi postępuje integracja klas i warstw chłopskich; 2. w rodzinie wiejskiej następują głębokie przemiany, idące od typu rodziny produkcyjnej do typu rodziny nie zaabsorbowanej wyłącznie swym gospodarstwem; myśl tę ująć można również w inny sposób, mianowicie, iż ludzie (a w każdym razie młodzież) na wsi pragną traktować życie wiejskie jako „sposób do życia”. W warunkach „rodziny produkcyjnej” młodzież na wsi nie ma możliwości szerszego korzystania z dóbr kulturalnych i kształcenia się; 3. wśród młodzieży wiejskiej istnieje silny pęd do wyjścia ze wsi do miasta, który w aktualnej sytuacji ekonomicznej i demograficznej nie może być całkiem zaspokojony i zrealizowany; powstaje więc problem zainteresowania tej młodzieży pracą w rolnictwie i związanie jej ze wsią i z macierzystym środowiskiem społecznym; na tym polu szczególne zadania stają przed szkołą i nauczycielem. Problem jest trudny i dość skomplikowany z tego względu, że obecnie, w pierwszej fazie przekształcania się rodziny produkcyjnej w rodzinę nowego typu młodzież wykazuje pewne skłonności do samolubstwa i konsumpcyjnego trybu życia.

Przedstawiciel Instytutu Zachodniego omówił, na podstawie zebranych w Instytucie materiałów źródłowych, udział nauczycieli w zagospodarowaniu i aktywizacji Ziemi Zachodnich w pierwszym, pionierskim okresie ich zasiedlania i odbudowy. Referat zwracał uwagę na nowe funkcje społeczne i zawodowe, które stały się udziałem nauczycieli Ziemi Zachodnich i wzbogacają historię zawodu nauczycielskiego w Polsce.

W drugim dniu (10 kwietnia) Roman Truszczyński (Zarz. Woj. TRZZ w Gdańsku) mówił nt. „Rola nauczyciela w środowisku” (prelegent zastanawiał się m. in. nad rolą czynnika wykształcenia w budowaniu autorytetu nauczyciela, nad zagadnieniem upowszechniania wiedzy o regionie, zadaniami szkoły wobec ludności

rodzimej i napływowej w związku z koniecznością przyspieszenia tworzenia się więzi społecznej i różnymi formami pracy kulturalnej nauczyciela), oraz mgr Wojciech Wrzesiński (Woj. Archiwum Państw. w Olsztynie), który wystąpił z prelekcją nt.: „Polacy na Warmii i Mazurach w latach 1920—1945”.

W dyskusji, która rozwijała się po poszczególnych referatach, wzięło udział ogółem 19 mówców. Z problemów, które jak czerwona nić przewijały się w toku wywodów większości dyskutantów, wymienilibym: 1. zagadnienie autorytetu nauczyciela i jego związku z wykształceniem, właściwą pracą i postawą nauczyciela w środowisku, w którym on działa; 2. stosunek władz terenowych, instancji partyjnych i organizacji społecznych do spraw szkoły i nauczyciela jako czynnik podnoszenia autorytetu nauczyciela; 3. trudności z realizowaniem programu nauczania w tych szkołach, w których się kształci młodzież PGR-owska, w związku z częstym przyływem i odpływem tej młodzieży; 4. rola „miniaturowego”, wzorowego gospodarstwa nauczycielskiego w podnoszeniu kultury rolnej na wsi; 5. udział nauczycieli w życiu społeczno-politycznym i ekonomicznym wsi (w radach narodowych, kółkach rolniczych itp.); 6. rola nauczyciela w propagowaniu i organizowaniu gospodarki zespolowej; 7. rola nauczyciela w ożywianiu życia kulturalnego i podnoszeniu atrakcyjności wsi. Uczestnicy dyskusji wysuwali też różne postulaty, z tych niektóre zasługują na baczną uwagę i analizę. Powszechnie wskazywano na konieczność przeprowadzenia zmian w programach liceum pedagogicznego w kierunku lepszego przygotowania nauczycieli oraz pogłębiania u nich kultury technicznej. Silny akcent kładziono także na sprawę regionalnych opracowań historycznych, które niezbędne są nauczycielowi w jego pracy oświatowej, i zachęcanie nauczycieli do podejmowania własnej samodzielnej pracy badawczej i dokumentacyjnej (np. drogą zakładania i prowadzenia kronik szkolnych). Bardzo interesujący wydaje się także postulat domagający się rozszerzenia programu nauczania w szkole podstawowej wiejskiej o nowe przedmioty lub założenia dodatkowej dwuletniej szkoły dla starszej młodzieży z odrębnym programem dla dziewcząt (umiejętność prowadzenia gospodarstwa domowego, higiena kobiety wiejskiej itp.) i chłopców (mechanizacja, agrobiologia itd.).

Ogólnie biorąc, wystąpienia dyskutantów nacechowane były wspólną, prawdziwie gospodarską troską o właściwy rozwój szkolnictwa i pracy oświatowej w woj. gdańskim i na Ziemiach Zachodnich i zapewnienie nauczycielstwu możliwie najlepszych warunków pracy.

*Andrzej Kwilecki (Poznań)*

#### ZJAZD BIBLIOTEKARZY ZIEM ZACHODNICH

W Koszalinie odbyło się trzydniowe seminarium bibliotekarzy 7 województw zorganizowane staraniem ZO Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i RO Towarzystwa Rozwoju Ziem Zachodnich. Seminarium miało na celu omówienie specyfiki pracy bibliotekarskiej i rozwoju czytelnictwa na Ziemiach Zachodnich. Odbyło się w dniach 26—28 maja br., przy czym w ostatnim dniu uczestnicy mieli mieć kilka spotkań na terenie województwa koszalińskiego.

W obradach uczestniczył v. dyr. Departamentu Pracy KO i Bibliotek mgr Czesław Kozioł, przew. Zarz. Głównego SBP doc. Bohdan Horodyski, zast. przew. Prezydium WRN T. Kaczmarek. Oprócz nich byli obecni przedstawiciele: ZG Związku Zawodowego Pracowników Kultury, ZG TWP, KW PZPR i RO TRZZ. W seminarium brali udział bibliotekarze z bibliotek publicznych, pedagogicznych i naukowych z województw: szczecińskiego, zielonogórskiego, gdańskiego, bydgoskiego, białostockiego olsztyńskiego i koszalińskiego.

Podczas obrad zostały wygłoszone następujące referaty: 1) A. Majorek, dyr. WMBP w Koszalinie: „Współczesne problemy regionalne Ziem Północnych i ich odbicie w pracy bibliotek publicznych”. 2) J. Podgóreczny w Bydgoszczy: „Popu-

laryzacja wiedzy o Polsce w bibliotekach publicznych w aspekcie obchodów Tysiąclecia". 3) H. Giżyńska z Olsztyna: „Rola czytelnika w małych środowiskach". 4) Z. Janowski ze Szczecina: „Gromadzenie i udostępnianie pomorzaków i ich bibliografia za lata 1946—60".

Obrady odbywały się na zebraniach plenarnych oraz w 2 sekcjach. W dyskusji, szczególnie na sekcjach, wyłonił się szereg spraw specjalnie odnoszących się do województwa Wielkiego Pomorza. Przez cały czas obrad przewijały się takie zagadnienia jak: wychowanie morskie nie tylko Pomorzan, ale wzmoczenie zainteresowania tym problemem w jak najszerszej mierze całego społeczeństwa polskiego, specjalizacja bibliotek, znajdujących się na ziemiach pomorskich, bibliografia pome- raniaków, racjonalne rozmieszczenie księgozbiorów, zwłaszcza dzieł regionalnych itp. W bibliotekach pomorskich odczuwa się poważny brak monografii miast i osiedli, które by informowały o dziejach tych ziem.

Szereg zagadnień poruszonych w referatach oraz wypowiedzi i wnioski zgłoszone w dyskusji świadczą o celowości tego rodzaju zjazdu o charakterze roboczym. Obrady niewątpliwie przyczynią się do usprawnienia pracy bibliotek i upowszechnienia czytelnictwa na Pomorzu. Szczególnie dużo wskazówek zawierał referat dyr. Majora, który w swoim referacie omówił współczesne problemy regionalne ziem pomorskich i odbicie tych problemów w pracy bibliotek publicznych.

Również wiele uwagi poświęcono czytelnikom bibliotecznym i ich roli w procesie nowoczesnego wychowania. Postulowano, by czytelnice, szczególnie w mniejszych środowiskach, stały się rzeczywiście placówkami KO i skupiały zarówno młodzież, jak i dorosłych. W związku z opracowaniem bibliografii, i to nie tylko do użytku krajowego, ale i dla potrzeb naukowych uczonych zagranicznych postulowano opracowanie i wydanie takiej bibliografii dla ziem pomorskich oraz powołanie stałej pracowni bibliograficznej w Szczecinie.

Uczestnicy zwiedzili Koszalin i jego zabytki: miasto rozbudowuje się z niezwykłym rozmachem. Obejrzeliby także film pt. „Połczyńska Szwajcaria", byli obecni na popisach zespołów wokalnie-muzycznych WDK i WZGS, a Teatr „Dialog" dał specjalne widowisko na zakończenie drugiego dnia obrad.

W trzecim dniu uczestnicy Seminarium wyjechali w teren szlakiem nadmorskim: Koszalin—Sianów—Dąbki—Darłowo—Jarosławiec—Ustka—Smoldzino—Słupsk. Na tej trasie poznano nie tylko piękno ziemi koszalińskiej, ale odwiedzano także placówki KO. M. in. uczestnicy Zjazdu wzięli udział w przekazaniu Gromadzkiej Bibliotece Publicznej w Smoldzinie pow. słupski księgozbioru ufundowanego przez Wydawnictwo Poznańskie, które objęło zarazem stałą opiekę nad tą biblioteką.

Zakończenie Zjazdu nastąpiło w Słupsku. W Domu Kultury odbyło się spotkanie uczestników Zjazdu z przedstawicielami towarzystw oświatowo-naukowych i Komitetem dla spraw Słowińców. Na tym zebraniu zasłużeń bibliotekarze powiatu i miasta Słupska otrzymali nagrody.

Na zakończenie tego sprawozdania stwierdzić trzeba, że seminarium bibliotekarzy Ziem Zachodnich było potrzebne. Organizatorzy nie tylko przedstawili dotychczasowy swój dorobek i perspektywy pracy na przyszłość, ale spowodowali wymianę doświadczeń w zakresie bibliotekarstwa pomiędzy placówkami całego Pomorza, a uczestnikom pokazali różne formy swej działalności zarówno w Koszalinie, jak i na terenie województwa.

Jeden z wniosków, zgłoszonych pod adresem organizatorów, postulował, by tego rodzaju zjazdy organizowano w przyszłości, w miarę potrzeby, kolejno w różnych województwach Ziem Zachodnich.

Józef Podgóreczny (Bydgoszcz)